

Cena ogłoszeń miejscowych za wiersz milimetr. (1 łam.) lub jego miejsce 10 gr.

Cena ogłoszeń miejscowych za wiersz milimetr. (1 łam.) lub jego miejsce 10 gr.

KROTOSZYŃSKI

OREDOWNIK POWIATOWY

WYCHODZI w ŚRODY i SOBOTY

Administracja i Redakcja: DRUKARNIA K. K. O. KROTOSZYN, UL. FLORJAŃSKA 1. TEL. 164.

REDAKCJA DZIAŁU URZĘDOWEGO - STAROSTWO W KROTOSZYNIE - TEL. 39

Środa, dnia 22-go kwietnia 1936 r.

Wezwanie

Na terminy dla rozpraw o utworzeniu spółki regulacji Orli i jej dopływów w powiatach krotoszyńskim, rawickim i gostyńskim.

Na podstawie art. 221 ustawy wodnej z dn. 19. IX. 1922 r. mianował Pan Starosta Powiatowy w Krotoszynie pismem z dn. 4 IV. br. Nr. A. 43/32/36 podpisanego specjalnym komisarzem dla przeprowadzenia rozpraw o utworzeniu spółki regulacji Orli i jej dopływów w powiatach krotoszyńskim, rawickim i gostyńskim.

Do rozprawy z interesowanymi o wykonaniu zamierzonego przedsięwzięcia i poniesieniu z tego powstających kosztów wyznaczyłem termin na dzień 30 kwietnia oraz 2 i 4 maja 1936 r. o godz. 9-tej w Kobylinie w lokalu Stelmasyka, z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Omówienie prawnych przepisów w sprawie zawiązania spółki oraz wyjaśnienie projektu i kosztów,
- 2) głosowanie nad utworzeniem spółki,
- 3) wybór pełnomocników,
- 4) rozprawy i głosowanie nad statutem spółki i nad zastosowaniem przymusu przystąpienia do spółki.

Zaznaczam że interesenci, którzy się na termin nie stawia albo na rozprawie nie głosują, uważani będą za godzących się na głosowanie większości.

Wzór statutu jest wydany do przelazania w Starostwie Powiatowym w Krotoszynie pokój Nr. 5 od dnia 22. do 29. IV. br.

Zainteresowanych z miasta Jutrosina oraz z gromad: Szymonki, (Wielkibór),

Piskornia, Rogożewo wzywam na dzień 30 kwietnia br.

z miasta Kobyлина oraz z gromad: Smolice I, Smolice II, Czeluścin, Górka, Długoleka i Kobylin Stary na dzień 1 maja br.

z gromad: Baszków, Wygonów, Ruda, Bestwin, Rzemiechów, Kuklinów, Starygród i Wielowieś na dzień 2 maja br.

Szczegółowy wykaz właścicieli, którzy mają należeć do spółki, można przegladac w Starostwie Powiatowym w Krotoszynie, pokój Nr. 5, do dnia 29 IV. br.

Krotoszyn, dnia 15. IV. 1936 r.

Komisarz specjalny:

(-) JANKIEWICZ

Komunikat.

Doszło do mej wiadomości, iż rzemieślnikom fotograficznym trudnia się nadal osoby, nieposiadające wymaganej przez prawo przemysłowe karty rzemieślniczej (art. 144 i 145 pr. przem.), Rzemiosło fotograficzne napotyka na swej drodze nielegalną konkurencję z jednej strony składów z materiałami i aparatami fotograficznymi, z drugiej zaś amatorów — fotografów, traktujących fotografię nie tylko jako przyjemność osobistą, lecz ponadto, jako źródło ubocznych zarobków.

W tym stanie rzeczy wyjaśniam co następuje:

1. Składy materiałów i aparatów fotograficznych, o ile podejmują się czynności zarobkowych, wchodzących w zakres rzemiosła fotograficznego (do wykonywania zdjęć fotograficznych, wywołania klisz i błon, sporządzanie odbitek i powiększeń, retuszowanie) muszą wyka-

zać się p. siadaniem przez ich właścicieli lub zastępców tychże kart rzemieślniczych, wystawionych w trybie art. 144, 145 ust. 1 i 3, 146 ust. 1 i 198 ust. 4 prawa przemysłowego.

2. Amatorzy — fotografowie, mogą być dopuszczeni do sprzedaży swych prac na rynku bądź jako wykonywujący przemysł domowy, bądź jako rzemieślnicy. Zgodnie z okólnikiem M. Przemysłu i Handlu Nr. P.A. III 1/5 z dnia 31 stycznia 1936 r. o osiągnięcie przez amatora — fotografa obrotu rocznego powyżej 300,00 zł kwalifikuje go, jako rzemieślnika t. zn. taki amator — fotograf — pod rygorem art. 126 pr. przem. — winien uzyskać kartę rzemieślniczą w trybie art. 144, 145 ust. 1 i 3, 146 ust. 1 i 198 ust. 4 prawa przemysłowego.

Krotoszyn, dnia 16 IV. 1936 r.

Starosta Powiatowy:

Nr. A. 22/37/36. (-) WILIMOWSKI

Przesunięcie

terminu dla rozpraw o utworzeniu spółki regulacji Orli i jej dopływów w powiatach krotoszyńskim, rawickim i gostyńskim.

W wezwaniu mojem z dnia 15. IV. br. ogłoszonym w Oredowniku Powiatowym Nr. 32 z roku bieżącego, wyznaczony termin rozprawy na dzień 1 maja br. przesuwaam na **poniedziałek, dnia 4 maja br.**

Krotoszyn, dnia 18. IV. 1936 r.

Komisarz specjalny:

(-) JANKIEWICZ.

Dział nieurzędowy.

czas gdy tegoroczna będzie trwała pełne 7 dni. Następnie uczes niey wycieczki w roku bieżącym jadą wspaniałym statkiem "Batorym", wracając zaś "Piłsudskim". Przejazdka temi statkami pozostawia niezatarte wrażenie dla każdego.

Ogólny koszt wycieczki wynosi 200 zł. od osoby i 5 zł. wpisowego. W tem są już koszty paszportów i wiz, przejazdy okrętem, całkowite utrzymanie oraz wszystkie wstępy i przejazdy w Danii i Szwecji, przewidziane programem wycieczki. Do Gdyni i zpowrotem uczestnicy dojeżdżają na własny koszt. Najprawdopodobniej otrzymamy dla uczestników indywidualne zniżki kolejowe.

Przy zgłoszeniu należy wpłacić do Kasy Centralnego Twa Organizacji i Kółek Rolniczych, Warszawa 1, ulica Kopernika 30, na konto P. K. O. Nr. 21160 — zł. 5.— wpisowego i 50 zł. zaliczki (zaznaczając cel wpłaty). Pozostała suma zł. 150.— można wpłacić dowolnie z tem, że na 15 maja b. r. trzeba mieć wpłacone najmniej 150 zł., a na 5 czerwca pozostałą sumę.

Każdy z uczestników obowiązany jest mieć: 1) dowód osobisty z poświadczeniem obywatelstwem, lub stary paszport zagraniczny, 2) poświadczenie zamieszkania, 3) z fotografię z odkrytą głową, na białym tle, wymiaru 45 × 63 mm,

Tygodniowa wycieczka do Danii i Szwecji

Wzorem lat ubiegłych Centralne Towarzystwo Organizacji i Kółek Rolniczych organizuje i w roku bieżącym dla działaczy wiejskich i fachowców rolniczych wycieczki zagraniczne.

W terminie od 16 do 24 czerwca r. b. organizujemy wycieczkę do Danii i Szwecji. — Wspomniana wycieczka będzie się o wiele różniła od wycieczek poprzednich. Przede wszystkim — czasem. Poprzednie wycieczki trwały zaledwie 3—4 dni, pod-

4) mężczyźni — książeczkę wojskową, oficerowie rezerwy zezwolenie P. K. U. na wyjazd zagranicę, — 5) zezwolenie miejscowego Starostwa na wyjazd zagranicę.

W razie wycofania się z wycieczki, uczestnik traci 25% ogólnych kosztów wycieczki. Uczestnik wycieczki, który z przyczyn od siebie niezależnych nie mógłby wyjechać, może dać na swoje miejsce następcę, który dopłaca dodatkowo 5.— zł. wpisowego. Wycofać się z wycieczki na powyższych warunkach uczestnicy mogą na niesiąc przed wyruszeniem wycieczki.

Wycieczka zwiedzi stolicę Danii — Kopenhagę, gospodarstwa rolne, spółdzielczość, Szkoły Rolnicze w Danii oraz w Szwecji słynną stację doświadczalną w Svalöf i gospodarstwa hodowlane jak i spółdzielczość w Malmö. Prócz obiektów gospodarczych uczestnicy zwiedzą ważniejsze zabytki historyczne poszczególnych krajów.

Dalsze informacje i szczegółowy program otrzymają uczestnicy od kierownika wycieczki. Ci, którzy zgłoszą się po zamknięciu listy zgłoszeń będą płacić o 20% więcej ogólnych kosztów wycieczki. Lista uczestników jest ściśle ograniczona, w interesie więc zainteresowanych jest jaknajprędzej zgłaszanie się. Ustnych, ani pisemnych zgłoszeń bez wpłaty 55 zł. nie przyjmujemy.

Szczury rozsądniki chorób zakaźnych. — Szczury — niszczycielami dobrobytu.

By móc walczyć z tym wrogiem, trzeba poznać bliżej.

Dwa gatunki szczurów rozpowszechniły się we wszystkich częściach świata i stały się szkodnikami gróźnymi pod względem zdrowotnym i gospodarczym. Są to: szczur śniady, domowy i szczur wędrowny. Szczur domowy znany był w Europie od wieków. Szczur wędrow-

ny w końcu średniowiecza przeszedł z swej kolebki azjatyckiej w olbrzymich stadach przez Węgry i stopniowo rozpowszechnił się w całej Europie, wypierając swego słabszego pobratymca. Walka z temi gryzoniami prowadzona była oddawna, ograniczała się jednak do doraźnych prób tępienia w zabudowaniach pojedynczych, nader rzadko obejmując tępienia zorganizowane w osiedlach.

Walka ta była i jest trudna. Szczura chroni przed niebezpieczeństwem nadzwyczajna przebiegłość, słuch i powonienie. Te własności pozwalają mu wyhodować zwycięsko z walki z kotami i foksierami, stronić od pułapek, unikać źle przygotowanych trutek. Jeszcze jedna właściwość chroni szczura przed zagładą — to olbrzymia płodność. Według Newtona i Millera jedna para szczurów może dać w ciągu roku pośrednio życie 862 szczurom.

W końcu ubiegłego stulecia zrozumiano, jak wielkie szkody wyrządzały te gryzonie i jak wielkiem niebezpieczeństwem są one dla stanu zdrowotności kraju. Stwierdzono, że cały szereg chorób przenosi się przez te zwierzęta. Ustalono, że szczury są jedną z najważniejszych przyczyn szerzenia się dżumy (czarnej śmierci), przenoszą one również zarazki duru (tyfusu), cholery, czerwonki (dysenterji), gruźlicy, wścieklizny i innych chorób ludzi. Niemniej ważnym jest przenoszenie przez szczury chorób na zwierzęta domowe. Stwierdzono, że mogą one przenosić zarazki jaszczurki (pryszczycy bydlęcego), czerwonki i pomoru świń, cholery kur i trychinozy.

Dane naukowe stwierdzają ogrom strat wywołanych przez te choroby. Według Mussemeiera epidemia pryszczycy bydlęcej w Niemczech w latach 1920/1 wyrządziła strat na 476 milionów marek, w Szwajcarii zaś (podług FEISZTA) — 350 milionów franków. Było to równoważnikiem 33,5% wartości rynkowej ogólnej ilości

bydła na terenie tego państwa. Szczury nie chorują na pryszczycę, lecz przenoszą na futerkach zarazki z obory zakażonej do obór sąsiadnych i zakażają paszę. To też słusznie Danja, tak dbająca o swą oborę zarodową, wydała już w r. 1920 zarządzenie, obowiązujące odszczurzania obór przed czyszczeniem i dezynfekcją.

Statystyka Busse stwierdza, że w Poznaniu przed wojną na 1000 świń — jedna przynajmniej była zakażona trychinami. Stan ten obecnie jeszcze nie uległ znacznej poprawie. Roznosicielami trychin są szczury, które się zakażają i padają, mięso zaś padłych szczurów znajduje świnie. Straty spowodowane trychiną świń znane są każdemu rolnikowi. O ile uwzględnimy szkody w gospodarstwie wywołane przez czerwonkę i pomór świń oraz cholery kur, jasne się stanie, że szczur jest najgroźniejszym wrogiem gospodarstwa wiejskiego, zdolnym je nawet zupełnie zniszczyć.

Wiemy, że w pierwszym rzędzie porażają one artykuły spożywcze. Badania Bahra z Kopenhagi wykazały, że szczur zużywa rocznie celem wyżywienia się (licząc tylko produkty droższe: mięso, masło, drób (część zaś uszkadzają, czyniąc je niezdadnymi do jedzenia), niebezpieczny w składach, uszkadzają książki, papier, drzewo, skóry, materiały włókiennicze i t.p. Mogą one spowodować nawet pożary (krótkie spięcie przewodów elektrycznych), a nawet zawalenie całych budynków, przez zniszczenie belek. To podwyższa sumę strat spowodowanych przez jednego szczura rocznie do sumy 20 zł.

Próbowano obliczyć straty, jakie ponosi państwa przez szczury. Wyniosła one dla Anglii (podług Dewerrys i Boeltera) 15 milj. funtów sterlingów rocznie, dla Danji (podług Raebigera) — 10 milj. koron, dla Stanów Zjednoczonych Ameryki Półn. (podług centralnego instytutu biologicznego) — 200 000 milj. dolarów.

ADAM NASIELSKI.

WYŚCIG ZE ŚMIERCIA

POWIEŚĆ. 22.

C. 31 zrozumiał o co chodzi. Słowa rozkazu szefa, które usłyszał, otrzeźwily go nieco.

— Jest tam ktoś? — zawołał w kierunku korytarza.

W drzwiach stanął Bert w wyciekającej postawie.

— Zawołuj tam kogoś z inteligentnych — rozkazał maly.

„Inteligentny” nazywano w organizacji szpiegowskiej profesora Brusa ludzi pracujących umysłowo w przeciwieństwie do zwykłych zbiorów, których całą szajkę zatrudniała organizacja.

— Jest tam tylko jeden — odrzekł Bert.

— Kto?

— Nr. 8.

Na dźwięk tego słowa oczy matego zabłyły złowrogo. Jak to się dobrze składa! Nr. 8. Człowiek, który go mógł w każdej chwili zniszczyć, gdyby tylko jedno słowo szepnął szefowi. Maly C 31 byłby trupem. C 31 był już teraz zupełnie trzeźwy. W mózgu jego zrodził się piekielny plan.

— Nr. 8 powtórzył z triumfem w głosie na co Bert zwrócił uwagę.

— Powiedz mu — zwrócił się C 31 do Berta — żeby wszedł do pokoju Nr. 13 i wybał tego młodego.

— Ten młodzieniec znajduje się przecież w pokoju 15 w basenie — zauważył Bert.

— W basenie — powtórzył maly wolno.

Caly drżał ze wzruszenia. Samlos dawał mu w ręce sposobność zniszczenia swego największego wroga — „inteligentny” numer 8.

— Więc powiedz mu, że szef kazał mu tam wejść i wybał tego młodzieńca. A teraz zostaw mnie już w spokoju, śpiący jestem.

Bert wyszedł aby posłać Nr 8 do pokoju 15.

Maly C 31 udawał tylko śpiącego, w rzeczywistości nie był już wcale śpiący. Przeciwnie, teraz musiał być bardziej trzeźwy niż kiedykolwiek. Wstał z krzesła. Spojrzał na trzy wypróżnione przezeń butelki. Alkohol dawał o sobie znać. Nogi ciążyły mu jakby były z ołowiu. Mimo to maly C 31 opanował tenność i zdrowienie. Teraz musi działać.

Namacął ręką puzekę, jaką miał w kieszeni. Były tam same czterocyfrowe banknoty. Wyjął z kieszeni jakąś książkę. Był to paszport zagraniczny na imię Aleksiego Dymitrowa, obywatela rosyjskiego. Teraz jeszcze usunąć tego numer 8 a będzie wolny. Dość tej służby u szefa. Już i tak grunt ponał mu tu pod nogami, trzeba wiać, — ale przedtem Nr. 8 musi być trupem, bo inaczej uciekać nie można. Nr. 8 osiągnąłby go wszędzie, choćby na krańcu kuli ziemskiej.

C 31 wyprostował swą małą postać. Oczy jego błyszczące złowrogo wyrażały jakąś straszne postanowienie.

Rozmyślania Juljusza leżącego na drewnianym tapczanie w pokoju 15 zostały nagle przerwane.

Zagrzytał przekreślony klucz w wielkim zamku u drzwi.

Juliusz szybkim ruchem ukrył rewolwer pod workiem ze słomą, który podniósł z podłogi.

Do pokoju wepchnięto pokrwawionego człowieka w pieszarpanem ubraniu.

Drzwi zamknęły się natychmiast.

ROZDZIAŁ IX.

Dr. Stefan Garret.

Gdy tylko nowoprzybyły, raczej nowo wepchnięty spostrzegł Juljusza cofnął się nagle o krok w tył i stanął, jakby wobec jakiejś nieprzewidzianej przeszkody. Stał i wpatrywał się bystrzemi oczyma w tę znaną mu twarz, którą nagle ujrzał tu, gdzie się jej najmniej spodziewał.

Juliusz nie rozumiał tego wszystkiego. Nagle oszołomienie nowo przybyłego tłumaczył sobie faktem spotkania, tu, w tym pokoju nieznanego towarzysza niedoli.

Towarzysz Juljusza był człowiekiem w wieku około lat 45 o ujmowej powierzchowności. Jego elegancki czarny marynarkowy garnitur był teraz zgnieciony i pomiął. Był gładko wygolony i poznać było, że w warunkach normalnych człowiek ten dbał o swą powierzchowność. Skronie, pokryte siwymi miejscami włosom, były pokrwawione. Cały wygląd tego człowieka wskazywał wyraźnie na to, że toczył on przed chwilą jakąś ciężką walkę. Wskazywał nawet zbyt wyraźnie. Gdyby Juliusz uważnie go obejrzał, zauważyłby, że krawat jest zaciągnięty na bok jakoś sztucznie, a jeden róg białego śnieżnego kołnierzyka jest zawalany brudem tak, jakby go ktoś

W Polsce, gdzie od niedawna dopiero stosuje się masowe odszczepianie, szeszury (podług Babeckiego i Szulca) wyrządzają straty na sumę 500 milionów złotych rocznie.

Walka dorywcza z temi szkodnikami nie prowadzi do celu, gdyż ocalałe szeszury przenoszą się do innej nieruchomości i dzięki swej płodności szybko uzupełniają straty.

Tylko planowo przeprowadzona systematyczna akcja odszczepiania osiedli miejskich i wiejskich usunąć może straty, jakie ponoszą nieświadomi nieraz ioh ogromu obywatele.

Widzimy więc, że walka ze szeszurami jest koniecznością! Wymaga tego nie tylko interes jednostki, ale całej gminy, miasta i Państwa.

Walkę tę możemy prowadzić zwycięsko, gdy używać będziemy truciźnie działającej pewnie na szeszury, nie trująca jednak zwierząt domowych; truciźnie łatwą w użyciu, niezawodną w działaniu.

Kronika miejscowa.

— Zebranie. We wtorek dnia 21. bm. o godz. 20.15 w Hotelu pod Białym Orłem odbędzie się zebranie Kupców Samod. Przemysłowców i Rzemieślników. Referat na temat „Działalności poczty i jej urządzenie” wygłosi referend. z dyr. Pocht i Tel. z Poznania. Na powyższe zebranie zaprasza

Tow. Kup. Samod.

— Ogniisko harcerek w dniu św. Jerzego. W piątek dnia 24 kwietnia b. r., w dniu św. Jerzego, patrona Skautingu, urządzają harcarki i harcerze ogniisko na dziedzińcu Państw. Sem. Naucz., na które sympatyków ruchu harcerskiego i rodziców uprzejmie zaprasza.

— SPROSTOWANIE. W ostatnim numerze pisma naszego podaliśmy o zgonie Leokadii Kojathowej tymczasem jak się dowiadujemy zmarła Jadwiga Kujathowa z domu Budnicka lat 85.

— Kino „Promień” wyświetla obyczajowy film produkcji francuskiej p. t. „MARJA”. Tytułową rolę krenie jedna z najśliczniejszych gwiazd ekranu francuskiego Annabella, która przedstawia tragedię młodzieńczej, naiwnej, uwiedzionej dziewczyny. Annabella nie odgrywa, lecz przeżywa swą trudną rolę, — jest broczą jako niewinne, wesołe dziewczę, wzrusza do łez boleścią matki, której odbierają ukochane dziecko i wzbudza grozę jako obłąkana. Film piętnuje bezlitosne okrutne postępowanie społeczeństwa z ofiarą własnej naiwności i ciemnoty, które wpędza nieszczęśliwą w rozpacz i obłąkanie.

— Polski Czerwony Krzyż w Krotoszynie rozpoczął 26. III. bm. nowy kurs dla drużyn ratowniczych P. C. K., który jest zarazem kursem przeszkoleniowym dla istniejących już drużyn. — Wykłady odbywają się w poniedziałki, ąrody i piątki od godz. 20—22 w Szkole Powozecznej nr. 4. — Prelegentami na kursie są pp. Dr. Krzywański, Dr. Racowski, Dr. Wołoszko, p. Kozłowski, instr. pow. L. O. P. P. oraz Ziętek, komendant druż. rat. P. C. K.

— Z walnego zebrania Związku Inwalidów Wojennych. W dniu 19. b. m. odbyło się walne zebranie Związku Inwalidów Wojennych koło Krotoszy. Zebranie zajął prezes p. Sternalski. Na przewodniczącego zebrania wybrano p. Marka Antoniego. Po sprawozdaniach Zarządu i udzieleniu absolutorjum debatowano nad preliminarzem budżetowym

na r. 1936/37. Ponieważ statut przewiduje, że 1/3 zarządu ustępuje co roku drogą losowania przystąpiono do wyborów, w których za ogólną zgodą wybrano dawnych członków. W wolnych głosach poruszano sprawy zlikwidowania znaczków za opłacone składki.

— Z walnego zebrania Kółka Rolniczego. W niedzielę, dnia 19. bm. odbyło się walne zebranie Kółka Rolniczego w Krotoszynie. Po sprawozdaniach Zarządu i udzieleniu absolutorjum wybrano nowy, w skład którego weszli: jako prezes honorowy — długoletni i zasłużony prezes rzeczywisty tutejszego Kółka ks. dziekan Stanisław Małeki. Prezes — p. Rosik Ludwik ze Salmi, wiceprezes — p. Namyślak Władysław, sekretarz — p. Skibiński Franciszek ze Zmysłowa, zastępca — Sucha Kazimierz ze Zmysłowa, skarbnik — p. Bernat Ludwik. Do Komisji Rewizyjnej wybrano p. p. Spermiskiego Franciszka ze Zmysłowa i Jamrego Władysława. Jako delegatów na powiatowy zjazd Kółek Rolniczych wybrano p. p. Kaczałę Józefa, Bernatę Ludwikę, Skibińskiego Franciszka i zastępcę pod Bączkiewicza Piotra, Jamrego Władysława i Maczkowską Edwardę.

— Z działalności P. C. K. Oddz. Krotoszyn. Polski Czerwony Krzyż Oddział Krotoszyn urządził w ubiegłą niedzielę w sali Hotelu pod Białym Orłem „Five o'clock” — „Dancing Bridge” na rzecz bezrobotnych. Impreza cieszyła się wielką frekwencją tutejszego społeczeństwa, które w przemilnym nastroju spędziło niedzielne popołudnie, przyczyniając się zarazem do poparcia wzniesłego celu. — Czysty zysk w sumie zł 44 przekazał Zarząd P. C. K. do Miejskiego Komitetu dla Bezrobotnych.

— Sprawozdanie z akcji „Dni Przeciugruźliczych” w czasie od 1 grudnia 1935 r. do 10. stycznia 1936 r.

Komitet otrzymał znaczków 10 gr 6000 na kwotę 600,— zł, 20 gr na kwotę 100,— zł, razem na kwotę: 700,— zł.

a) Z tego rozsprzedał: znaczków 10 gr. 3181 sztuk na kwotę 318,10 zł, 20 gr 296 szt. na kwotę 59,20 zł razem na kwotę: 377,30 zł.

b) Z dobrowolnych datków uzyskał 29,95 zł, z innych źródeł (jednorazowa subwencja organizacji społecznych) 36,00 zł, zebrano razem a i b 443,25 zł.

Z tego wydał na cele organizacyjne 25,80 zł. Opłata przekazów pieniężnych 0,80 zł. Koszta 3-ech przejazdów samochodem w powiecie celem wygłoszenia wykładów o gruźlicy 25,— zł. Na cele lokalne zatrzymano (25% dla miejsc. Tow. Przeciugruźliczego) 104,36 zł. Wydano razem: 130,16 zł.

Pozostaje do przekazania Wojew. Komitetowi „Dni Przeciugruźliczych” 313,09

Następnie zestawienie ilustruje prace poszczególnych komitetów lokalnych.

Komitety lokalne zebrały następujące kwoty:

1) miasta Krotoszyzna	203,90 zł
2) „ Kobylna	22,— zł
3) „ Sulmierzyce	8,10 zł
4) „ Zdun	4,10 zł
5) „ Pogorzeli	1,20 zł
6) „ Koźmina	0,90 zł
7) gminy Rozdrażewa	52,65 zł
8) „ Krotoszyzna	32,00 zł
9) „ Pogorzeli	30,— zł
10) „ Dobrzyce	21,80 zł
11) „ Zdun	20,— zł
12) „ Ligoty	19,20 zł
13) „ Koźmina	14,40 zł
14) „ Kobylna	13,— zł

Razem: 443,25 zł

Komitet składa serdeczne podziękowa-

nie tym wszystkim, którzy złożyli choć drobne datki na walkę z gruźlicą, a przede wszystkim Komitetowi miasta Krotoszyzna i Kobylna i wszystkim Komitetom gmin wiejskich, które przyczyniły się do powodzenia sprzedaży znaczków.

Powiatowy Komitet „Dni Przeciugruźliczych”.

— Nadzwyczajne Walne Zebranie Koła P. C. K. w Zdunach odbyło się w dniu 27. III. b. r. Nowy Zarząd Koła Polskiego Czerwonego Krzyża w Zdunach ukonstytuował się następująco: prezes — p. Dr. Lehman, wiceprezes p. Nader Ignacy, sekretarz p. Marcinak Stanisław, skarbnik p. Szczepaniak Julian.

— Koźmin. Pod przewodnictwem p. Jana Gaiskiego odbyło się walne zebranie Zw. Inwal. Woj. Po sprawozdaniu z działalności rocznej udzielono ustępującemu zarządowi absolutorjum.

W skład nowego Zarządu weszli: p. p. Cz. Echaust — prezes, St. Szyska — wiceprezes, Ant. Kłowski — sekretarz, Ant. Mroczek — zastępca, M. Kowalezyk — skarbnik, Ant. Wolniak — zastęp.

— Podpalak bo mu było zimno. W dniu 16. bm. wybuchł w zagrodzie Jana Kryśia w Skalowie powiat Krotoszyn pożar, przyczem spaliły się 2 stodoły i obora. Szkody obliczone na 8000 zł, ponosi Zakład Ubezpieczeń w Poznaniu, gdzie osłone obiekty ubezpieczone były na 11000 zł.

— dniu 17. b. m. wybuchł pożar w zagrodzie Nowaka Andrzeja w Koźminie — Białymdworze, przyczem spaliły się stodoła i chlewy. Ogólne szkody wynoszą około 3000 zł, gdy tymczasem ubezpieczone były na 1900 zł.

Obydwa pożary powstały przez podpalenie i jako sprawę ujęto Kryśia Bronisława prawdopodobnie umyślowo chorego, robotnika bez stałego miejsca zamieszkania, który jak twierdzi, został przed 5 miesiącami wydany z Francji. Podjętą przysłał się nie tylko do wzięcia tych dwóch pożarów, ale i do podpalenia w dniu 7. b. m. lasu w Bożęczech, twierdząc, że pożary wzniesł z zimną. Kryśia oddano do dyspozycji Sądu Grodzkiego w Koźminie.

— Kradzież. Na szkodę Ks. P. Pietańkiewicza z Wólkowa, skradziono 14 kur, kilka butelek wina, kartofle i około 100 kg. kaszy. Za złodziejami czyni się energiczne dochodzenia.

— Kromolice. W drugie święto wielkanocne K. S. M. Kromolice odegrało przedstawienie amatorskie na tle religijnym p. t. „Palka Madeja”.

Amatorzy popisali się dobrą grą ku ogólnemu zadowoleniu licznie zebranej publiczności wykazując znaczne postępy.

W przerwach koncertował nowozainstalowany aparat radiowy ufundowany dla K. S. M. Kromolice przez PP. Borzychów.

Zaznaczyć należy, że tut. K. S. M. rozwija swą działalność bardzo pomyślnie przez urządzania częstych zebrań, wykładów, przedstawień itp.

DOM MIESZKALNY z ogrodem
na sprzedaż.

Blizszych informacji udziela
Stanisław Krystek - Koźmin Borecka 16.

Nowości Wiosenne

w materalach

na suknie - płaszcze - kostjomy
garnitury męskie — płaszcze.
Ciepłe płaszcze damskie w wielkim wyb.

STALE NA SKŁADZIE:

firany — chodniki — dy-
wany — bieliznę stołową.

Ceny zadziwiająco niskie.

Proszę oglądać bez obowiązku kupna.

ALFONS HERDACH

KROTOSZYN. — RYNEK 10.

Rok założ. 1911.

Rok założ. 1911.

P. P. KLIENTOM

donoszę, że nadeszły już najnowsze
żurnale i wzory na sezon wiosenne-
letni. Wykonuję kostjomy, płaszcze
damskie, ubrania, płaszcze męskie.
Osobny dział uniformów według
nowych wzorów.

W. Chudziński

Mistrz Krawiecki - Krotoszyn
Rynek 7.

Km. 221, 335, 528, 1335/35.

Obwieszc. o licytacji nieruchomości.

Komornik Sądu Grodzkiego w Krotoszynie rewiru II. Stefan Kustrzyński mający kancelarię w Krotoszynie, Słódowa 16 na podstawie art. 676 i 679 k.p.c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 25-go maja 1936 r. o godz. 11.30 w Krotoszynie, (Sąd Grodzki) odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużników Jana i Katarzyny małż. Kurzawa nieruchomości: ozn. Krotoszyn tom 43 karta 1842, składającej się z domu mieszkalnego, obory, świnarni, stodoły, szopy, ogrodu i roli 8.73.37.

Nieruchomość ma urządzoną księgę hipoteczną w Sądzie Grodzkim w Krotoszynie.

Nieruchomość oszacowana została na sumę 14.592.— zł. cena zaś wywołania wynosi 10.944.— zł.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rekojmię w wysokości 1.459.20 zł.

Rekojmię należy złożyć w gotówkę albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomości w dni powszednie od godz. 8—18, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie grodzkim w Krotoszynie ul. Sienkiewicza nr. 11 pokój 22.

Dnia 18 kwietnia 1936 r.

KOMORNIK: (—) Kustrzyński.

WYDZIERŻAWIENIE

alei owocowej

w piątek, dnia 24 kwietnia 1936

o godzinie 12-tej.

ZARZĄD GMINNY POGORZELI

wydzierżawi w drodze licytacji
aleję (jabłonie) na drodze Pogorzela — Elzbietków, długości
7 km. Warunki podane będą
— przed licytacją. —

Wójt Danielak.

Nasiona

ogrodowe i polne w znacznej
wyborowej jakości poleca

ZIELONA DROGERJA K. Bajerlein

Krotoszyn — Zdunowska 6.

Wypożyczam aparat

do opryski-
wania drzew owocowych wraz z ob-
slugą. Płyn desynkcyjny do opryskiwania stale na składzie. — —

Augustyn Pflantz

Krotoszyn

Telefon 125

Rynek 31

Towary kolonialne

i delikatesy

Wina - Wódki - Likjery.

hurt — — detal

Km. 28/36 i 252/36.

Obwieszczenie o licytacji ruchom.

Komornik Sądu Grodzkiego w Krotoszynie II-go rewiru Stefan Kustrzyński mający kancelarię w Krotoszynie ulica Słódowa Nr. 16 na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 24-go kwietnia 1936 r. o godz. 10-jej w Krotoszynie, ul. Rynekowa 13 odbędzie się 2-a licytacja ruchomości, należących do Józefa i Wiktorji małż. Polszakiewicz składających się z

częściowego urządzenia cukrowni

oraz tegoż samego dnia o godz. 11 przy ul. Rynek 6 odbędzie się sprzedaż ruchomości tychże dłużników, a mianowicie

urządzenia mieszkania

oszacowanych na łączną sumę 1111,50 zł.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Dnia 16 kwietnia 1936 r.

KOMORNIK: Kustrzyński.

Km. 866/35.

Obwieszc. o licytacji nieruchomości.

Komornik Sądu Grodzkiego w Krotoszynie rewiru II Stefan Kustrzyński mający kancelarię w Krotoszynie, Słódowa 16 na podstawie art. 676 i 679 k.p.c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 25-go maja 1936 r. o godz. 12-tej w Krotoszynie, (Sąd Grodzki)

odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Maksymiljana Bakowskiego nieruchomości: oznaczonych Krotoszyn karta 737, składających się z wili i budynków gospodarczych na parcelach o łącznym obszarze 2216 m kw.

Nieruchomość ma urządzoną księgę hipoteczną w Sądzie Grodzkim w Krotoszynie.

Nieruchomość oszacowana została na sumę 45.000.— zł. cena zaś wywołania wynosi 30.000.— zł.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rekojmię w wysokości 4.500 zł.

Rekojmię należy złożyć w gotówkę albo w takich papierach wartościowych bądź w książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich 2-ech tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godz. 8—18, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie grodzkim w Krotoszynie ul. Sienkiewicza 11, pokój nr. 22.

Dnia 20 kwietnia 1936 r.

KOMORNIK: Kustrzyński.

KOLONJALKE

z towarem, magla, mieszkaniem
ogródek dobra egzystencja dzier-
żawa tania **SPRZEDA**

BUDA, POZNAŃ GWIAZDZISTA 2.

Km. 486/36.

Obwieszc. o licytacji ruchom.

Komornik Sądu Grodzkiego w Krotoszynie II. rewiru Stefan Kustrzyński mający kancelarię w Krotoszynie, ulica Słódowa nr. 16 na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 23-go kwietnia 1936 r. o godz. 13-jej w Kobylinie pow. Krotoszyński odbędzie się 1-a licytacja ruchomości, należących do Wiktora Sobiejańskiego składających się z

bufetu, kredensu, stołu rozciągającego i 6 krzesel

oszacowanych na łączną sumę 600.— zł.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Dnia 4 kwietnia 1936 r.

KOMORNIK: (—) Kustrzyński.